



POZNAN
WTOREK
28
MARCA
1967

Wydanie A
Nr 72 (7189)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Świąteczny „prezent” partyzantów

Dwa konwoje agresorów zniszczone

W nocy z soboty na niedzielę partyzanci południowowietnamscy odnieśli duży sukces, urządzając zasadzkę na trzykilometrowy konwój ciężarówek wojskowych w pobliżu amerykańskiej bazy Da Nang.

Konwój ten złożony ze 121 pojazdów powracał do bazy po przetransportowaniu batalionu wojsk sajońskich do obozu wojskowego piechoty morskiej Czu Lai, leżącego o 130 kilometrów na południe.

Amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie przyznał, że w wyniku niespodziewanego ataku partyzantów, którzy ostrzelali konwój z moździerzy, karabinów maszynowych

i ręcznej broni piechoty, a także wysadzili w powietrze duży odcinek szosy, zniszczonych zostało 57 ciężarówek, a 25 poważnie uszkodzonych. Zasadzka ta została zorganizowana na głównej szosie nadmorskiej, która na wiele godzin została zablokowana dla ruchu samochodowego. W wyniku ataku zginęło kilkunastu kierowców i konwojentów z wojsk sajońskich.

W niecałą godzinę później partyzanci w podobny sposób na tym samym odcinku zaatakowali konwój ciężarówek amerykańskiej piechoty morskiej. Zginęło 3 żołnierzy amerykańskich, a 10 odniosło rany. Na pole bitwy sprowadzono pośpiesznie amerykańskie i sajońskie oddziały wojskowe.

Jak podaje dziennik północnowietnamski „Nhan Dan”, 20 i 21 marca artyleria DRW zniszczyła stanowiska artylerii amerykańskiej w Doc Mieu, na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Zginęło, wg dziennika, 1070 żołnierzy amerykańskich.

Artyleria przeciwlotnicza Demokratycznej Republiki Wietnamu zestrzeliła 24 bm. jeden samolot amerykański w prowincji Ha Bac. Ponadto, według dodatkowych informacji, trzy samoloty amerykańskie zostały ostatnio zestrzelone nad prowincjami Ngeam, Thai Binh i rejonem Vinh Linh.

Tak więc łączna liczba zestrzelonych nad DRW samolotów amerykańskich wynosi już 1.733.

Jak donosi z Waszyngtonu Agencja Reutera, Stany Zjednoczone straciły w okresie od października ub. roku więcej samolotów miesięcznie, niż produkowano ich w tym okresie. Stwierdziła to specjalna podkomisja Senatu USA.

W swym raporcie komisja dochodzi do wniosku, że duże zapotrzebowanie na samoloty w związku z wojną lotniczą nad północnym Wietnamiem osłabiło zasoby jednostek lotniczych USA w innych częściach świata.

Według doniesień Agencji France Presse, lotnictwo amerykańskie dokonało w niedzielę kilku terrorystycznych nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Zbombardowano m. in. miejscowość położoną w odległości 100 km na północny wschód od Dien Bien Phu i miejscowość 37 km na zachód od Hanoi. Podczas tej drugiej operacji został zestrzelony samolot „F-105”.

Uchodźcy z Erytrej w Sudanie

Liczba uchodźców erytrejskich, którzy schronili się w Sudanie, osiągnęła już 9 tysięcy — oświadczył gubernator sudański prowincji Kasala. Uchodźcy ci udają się do Sudanu od kilku tygodni w związku ze starciami pomiędzy wojskiem i służbą bezpieczeństwa Etiopii a członkami tajnej organizacji Front Wyzwolenia Erytrej. Organizacja ta pragnie odłączenia Erytrej od Etiopii.

Ambasador Etiopii w Chartumie odleciał w piątek do Addis Abeby na konsultację. PAP

Lotnictwo amerykańskie dokonało też pirackich nalotów na szereg miejscowości położonych wzdłuż wybrzeża DRW.

Agencja France Presse informuje w innej depeście, że bombowce amerykańskie startujące z lotniskowca „Enterprise” zbombardowały w nocy z soboty na niedzielę po raz trzeci zakłady hutnicze DRW w miejscowości Thai Nguyen. Lotnictwo amerykańskie atakowało również szlaki komunikacyjne w południowych rejonach DRW.

Według doniesień Agencji Reutera, niszczyciel amerykański został 25 bm. ostrzelany u wybrzeży Wietnamu Południowego przez artylerię

Dokończenie na str. 2

Keinonen powrócił do Helsinek

Dowódca naczelny sił zbrojnych Finlandii gen. Yrjö Ilmari Keinonen powrócił w sobotę do Helsinek.

Keinonen przebywał w Polsce z oficjalną wizytą na zaproszenie ministra obrony na rodowej PRL marszałka Mariana Spychalskiego. (PAP)

Wojskowi umacniają władzę w Sierra Leone

Grupa oficerów, która przejęła w czwartek władzę z rąk generała brygady Lansali — dowódcy sił zbrojnych Sierra Leone, który we wtorek dokonał wojskowego zamachu stanu — utworzyła tzw. Narodową Radę Reformacji.

Na czele jej ma stanąć podpułkownik Andreise Genda, który zajmował stanowisko drugiego sekretarza delegacji Sierra Leone w ONZ. Ppłk Genda przybył ma do Free-town w Nowym Jorku we wtorek. Narodowa Rada Reformacji rozwiązała parlament oraz wszystkie partie polityczne, co podane zostało do wiadomości publicznej w oświadczeniu opublikowanym w sobotę i podpisanym przez komisarza policji Willama

Leigha, który pełni w radzie funkcję wiceprzewodniczącego.

Oświadczenie to wydane w imieniu armii i policji ogłasza zawieszenie konstytucji z kwietnia 1961 roku, przekazuje władzę ustawodawczą w ręce Narodowej Rady Reformacji i upoważnia ją do dokonywania aresztowań, jeśli będzie to konieczne do utrzymania ładu i porządku. Postanowienia te rada uzasadnia argumentem, iż działalność dotychczasowych przywódców politycznych doprowadziła do sytuacji, która groziła wybuchem wojny plemiennnej.

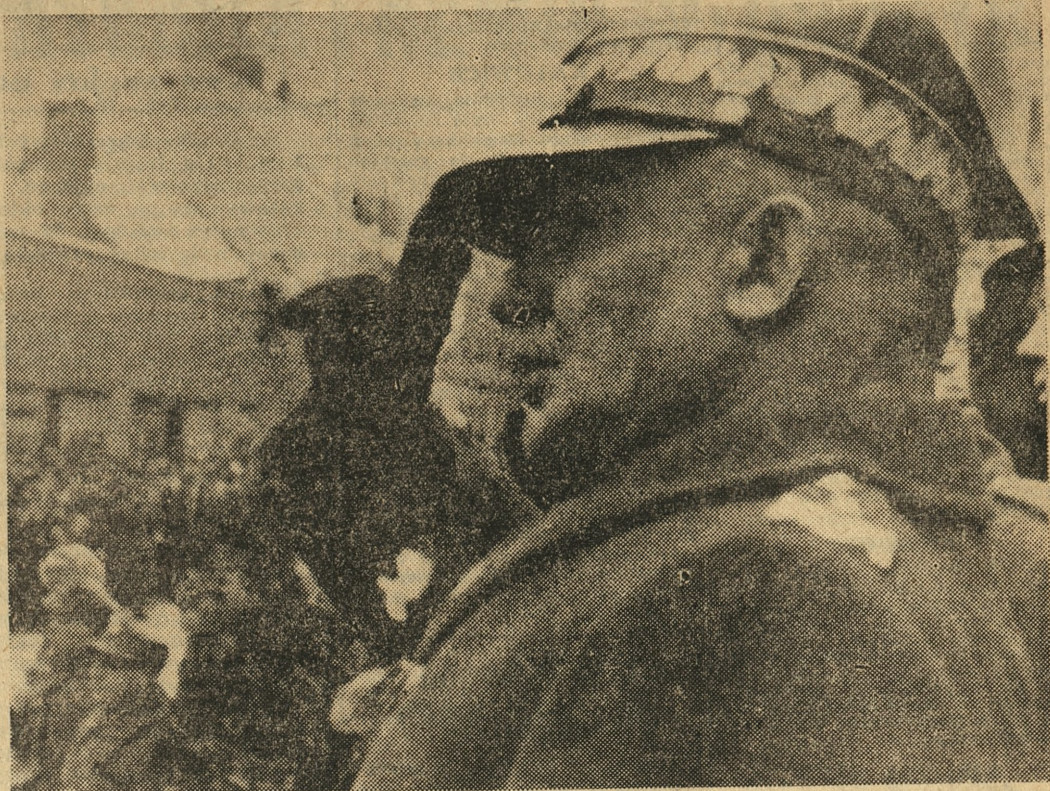
Korespondent Reutera donosi, że całe terytorium Sierra Leone kontrolowane jest przez armię. W stolicy, Free-town, obowiązuje nadal godzina policyjna, a po ulicach wciąż krążą uzbrojone patrole wojska i policji. Powoli jednakże życie wraca do normy.

Narodowa Rada Reformacji w niedzielę rano uwolniła brytyjskiego gubernatora generalnego Henry Lightfoota, natomiast nadal przebywają w areszcie ochronnym dwaj najwybitniejsi politycy z okresu rządów cywilnych Margai i Stevens oraz generał brygady, Lansala. (PAP)

Ospa w Finlandii?

Telewizja fińska ostrzegła w sobotę wieczorem ponad 40 fińskich turystów, którzy ostatnio powrócili z Izraela, że, być może, kontaktowali się oni z osobami chorymi na ospę.

Spiker wezwał turystów, by natychmiast udali się do lekarzy. Według oficjalnego komunikatu większość tej grupy już została przebadana. PAP



General Karol Świerczewski na trybunie w Gnieźnie.

Fot. — WAF

Interesujące imprezy, konkursy, festiwale

Studenckie zespoły w obchodach 50 rocznicy Wielkiego Października

Zrzeszenie Studentów Polskich rozpoczęło przygotowania do udziału w obchodach 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przygotowywane są liczne imprezy popularno-naukowe, kulturalne, oświatowe, turystyczne, spotkania z młodzieżą radziecką.

ogólnopolski turniej poetycki „Kraj naszych przyjaciół”. PAP

Oredzie Pawła VI

Udzielając w niedzielę rano tradycyjnego błogosławieństwa „Urbi et Orbi” tj. „Miastu (Rzymowi) i światu” papież Paweł VI oświadczył, że wystąpi wkrótce z oświadczeniem, którego celem będzie „zapewnienie ludzkości chleba, pokoju, wolności, sprawiedliwości i braterstwa”.

Papież przemawiając do ponad 200 tys. osób, zgromadzonych przed bazyliką św. Piotra, dodał, że oświadczenie w formie listu pasterskiego do biskupów zostanie opublikowane w najbliższy wtorek. (PAP)

Dalsze dwa „Kosmosy” na orbicie

Agencja TASS podała, że 24 marca wprowadzony został na orbitę nowy radziecki sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 151”.

Kilkanaście godzin później wprowadzono na orbitę kolejnego sztucznego satelita Ziemi „Kosmos 152”.

Na pokładach obu satelitów znajduje się aparatura naukowa, przewidziana do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem ogłoszonym przez Agencję TASS 16 marca 1962 roku. Oprócz aparatury naukowej na pokładach sputników znajduje się system radiotelemetryczny dla przekazywania na Ziemię danych o pracy urządzeń i aparatury naukowej.

Wszelkie aparaty i urządzenia pracują normalnie. Ośrodek koordynacji i obliczeń opracowuje nadsyłane informacje. (PAP)

Nowy satelita komunikacyjny

Nowy satelita komunikacyjny „Canary Bird”, zwany oficjalnie „Atlantic II”, został wprowadzony w sobotę na ostateczną orbitę niemal zsynchronizowaną z obrotem Ziemi. Satelita ten przyjmie pozornie nieruchomą pozycję w stosunku do naszej planety ponad Równikiem w rejonie Wysp Kanaryjskich.

Satelita został wystrzelony z Przylądka Kennedy'ego w ubiegły wtorek. Umożliwi on bezpośrednią łączność telefoniczną, telegraficzną, radiową i telewizyjną między Europą i Ameryką. Satelita należy do międzynarodowego konsorcjum satelitów telekomunikacyjnych (COMSAT), w którego skład wchodzi 56 krajów. PAP

Dojrzewają warunki do zwołania narady

W Moskwie podano do wiadomości, że sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się 25 marca z I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Urugwaju Rodneym Arismendi. W rozmowie uczestniczył sekretarz KC B. Ponomarew.

W komunikacie opublikowanym po zakończeniu spotkania podkreśla się, że odbyło się ono w atmosferze przyjaźni i braterstwa. Zdaniem obu partii, coraz bardziej dojrzeją warunki do zwołania międzynarodowej narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

Przedstawiciele obu partii zgodnie podkreślili, że imperializm amerykański dąży za wszelką cenę do przeszkodzenia w postępowym rozwoju ludzkości. Agresywna polityka kół rządzących USA, ich ingerencja w wewnętrzne sprawy innych krajów, cyniczne poparcie udzielane reakcyjnemu i dyktatorskim reżimom w Ameryce Łacińskiej stanowią poważne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego i są sprzeczne z interesami narodowymi krajów Ameryki Łacińskiej i wszystkich państw. Obie strony potępiają amerykańską agresję w Wietnamie i podkreślają swą bojową solidarność z walką narodu wietnamskiego. PAP

100 rocznica urodzin M. Curie Skłodowskiej...

Przypadająca w tym roku 7 listopada 100 rocznica urodzin polskiej uczzonej światowej sławy — Marii Skłodowskiej-Curie — będzie niezmiernie uroczyste obchodzone. Zasięg tych obchodów wynika z olbrzymiej roli, jaką uczona odegrała nie tylko w nauce polskiej i zasług, jakie wraz ze swym mężem Piotrem Curie położyła dla nauki światowej. Działalność polskiej uczzonej stała się fundamentem badań jądrowych, oparły się na nich zastosowania energii nuklearnej i prace naukowe, które obecnie absorbują najcięższe umysły cywilizowanego świata. (PAP)

... i Wł. Reymonta

26 bm. w Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyło się pod przewodnictwem ministra Lucjana Motyki zebranie Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów 100 rocznicy urodzin Władysława Reymonta, która przypada w dniu 6 maja br.

Stolica uczci rocznicę otwarciem wystawy poświęconej życiu i twórczości Władysława Reymonta. (PAP)

„Marsze pokoju” w Europie zachodniej

W wielu krajach Europy zachodniej rozpoczęły się „marsze pokoju”, organizowane tradycyjnie w okresie Wielkiejjocny.

W Anglii uczestnicy marszu wyruszyli w piątek z Aldermaston — ośrodka brytyjskich badań atomowych. Marsz zakończył się w niedzielę na Trafalgar Square w Londynie.

W Niemczech zachodnich „marsze pokoju” rozpoczęły się w sobotę. Po wiecach, które odbyły się w Bremerhafen, Duisburgu, Bielefeld, Hanau, Erlangen i w innych miastach uczestnicy marszów wyruszyli na drogi i autostrady NRF protestując przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie, i przeciwko forsowaniu ustawodawstwa nadzwyczajnego w NRF. Hasłami które przyświecają tym marszom, jest również walka o bezpieczeństwo europejskie oraz o wyrażenie się całkowicie przez rząd zachodniemiecki broni atomowej.

Marsz odbywa się m. in. pod hasłem walki o położenie kresu wojnie w Wietnamie i przeciwko polityce rządów rasistowskich w Afryce. (PAP)

Święta... i po świętach

WARSZAWA

Tradycyjna kanonada petard i tym razem zakończyła się w Warszawie. W tym roku święta były spokojniejsze, zwłaszcza zaś jej dzielnice. Wielkanoc upłynęła spokojnie, pod znakiem rodzinnych wrażeń. W słoneczną niedzielę parki warszawskie były pełne spacerowiczów, natomiast poniedziałkowy deszcz dopełnił tradycji dyngusowej. Był to dzień pogodny, w którym w drugim dniu świąt sprawiło, że pogotowie było wzywane do większej liczby chorých z przeziębień, niż w niedzielę. Również w izbie wytrzeźwień więcej pensjonariuszy przebywało właśnie w poniedziałek. Ogółem Pogotowie Ratunkowe interweniowało ok. 1800 razy, a Pogotowie MO — 600 razy, co nie przewyższa jednak specjalnie normalnej liczby wzywań.

I tym razem wiele pracy mieli urzędnicy stanu cywilnego. W tym dniu polacyli oni wzięli małżeńskim ok. 100 par a w poniedziałek — 80.

SZCZECIN

Po ulewach i wichurach, o sile dochodzącej do 9 st. w skali Beauforta, w święta pogoda sprawiła, że mieszkańcy Szczecina zachodniego wybrali spacerować w tych dniach całe rodziny na długotrwałych spacerach. Spędzali tu święta także liczni goście zagraniczni, przede wszystkim zaś Szwedzi.

ZIELONA GÓRA

Piękna pogoda umiliła także święta mieszkańcom Ziemi Lubuskiej. Mieszkańki Zielonej Góry i innych miast miały więc okazję zaprezentować pod czas spacerów swe wiosenne kreacje. Panowie — co należy podkreślić nie nadużyli alkoholu. Przez trzy dni (od soboty) nie zanotowano tu żadnej chuligańskiej awantury. (PAP)

ŁÓDŹ

Święta na ziemi łódzkiej przebiegły spokojnie, przy pięknej, wiosennej pogodzie. Ok. 80 tys. łódzian wyjechało z miasta do krewnych i znajomych, bądź na romantyczny odpoczynek w Tatry i Karkonosze. Pozostali spędzili święta przeważnie w domach przy suto zastawionych stołach. Przebierano niekiedy umiar w jedzenie i picie. W pierwszym dniu świąt Pogotowie Ratunkowe wzywane było aż 286 razy.

LUBLIN

Pierwszy dzień świąt na Lubelszczyźnie przypominał bardziej Boże Narodzenie niż Wielkanoc. 15 cm pokrywa śniegu, który spadł w sobotę, utrzymała się do niedzieli po południu. Pogoda pokrzyżowała plany wyjazdów i wycieczek wielu osobom. Dopiero

Podróż wiceprezydenta USA po krajach Europy zachodniej

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Hubert Humphrey przybył w nocy z niedzieli na poniedziałek do Genewy. Szwajcaria jest pierwszym etapem jego dwutygodniowej podróży po krajach Europy zachodniej.

Wiceprezydent Humphrey odwiedzi NRF, Holandię, Włochy, Francję, Belgię i W. Brytanię, gdzie przeprowadzi kolejne rozmowy z premierem Wilsonem, kanclerzem Kiesin

Walka z ropą z „Torrey Canyon”

Rekordowo wysoka wiosenna fala przypływu zalała w niedzielę wieczorem na dwie części kadłub tankowca „Torrey Canyon”, który osiadł na podwodnych skałach u brzozy Kornwalii. Dziób statku znajduje się pod wodą, a rufa została oderwana i zmyta przez fale. Ze zbiorników tankowca wypłynęło ponad 40 tysięcy ton ropy, które bardzo silny wiatr gna ku brzegom Kornwalii. Tłuste i cuchnące fale zalewały na odcinku 160 km najpiękniejsze plaże W. Brytanii. W zbiornikach „Torrey Canyon” znajduje się jeszcze 80 tysięcy ton ropy, zalewających nieustannie morze.

Rząd brytyjski powołał nadzwyczajne środki, by przeciwdziałać szkodom. Powołał on pod przewodnictwem sir Solly Zuckermana, głównego doradcy naukowego rządu, „radę wojenną”, złożoną z 5 ministrów, która kieruje walką z ropą. Warstwa ropy w niektórych miejscach wynosi kilkanaście centymetrów. Walka z nią toczy się na morzu, ziemi i z powietrza. 27 statków i 6 innych jednostek morskich usiłuje rozpuścić ropę za pomocą specjalnych płynów. 1700 żołnierzy i 300 marynarzy broni plaż. Trujące wylewy ropy unoszą się w powietrzu na półtora kilometra w głąb lądu. (PAP)

Nixon opuścił Pragę

Był wiceprezydent USA Richard Nixon, który nieoficjalnie odwiedził kilka stolic europejskich opuścił w sobotę Pragę po dwudniowej wizycie u dańca się do Parvza. (PAP)

Sezon letni za pasem

Nowe punkty noclegowe i gastronomiczne dla turystów

W ośrodkach wczasowych i w regionach turystycznych całego kraju trwają przygotowania do nadchodzącego sezonu turystyczno-wakacyjnego. W wielu miejscowościach przygotowują się nowe obiekty noclegowe i gastronomiczne oraz nowe parkingi. W szerszym zakresie planuje się wykorzystanie usług prywatnych dla potrzeb turystów.

Starania gospodarzy poszczególnych rejonów o stworzenie nie gościom jak najlepszych warunków pobytu, choć zmierzają do maksymalnego wykorzystania istniejących możliwości, nie rozwiązały wszystkich turystycznych kłopotów.

A oto meldunki korespondentów PAP z poszczególnych rejonów kraju.

Na Warmii i Mazurach do dyspozycji turystów oddanych zostanie w bieżącym sezonie 56 tys. miejsc noclegowych, w tym 1300 nowych. Turysty zmotoryzowani otrzymają pierwszy w województwie motel w Starych Jabłonkach. Po raz pierwszy w tym roku przyjmie gości nowoczesny ośrodek nad jeziorem Nowy Zyzdrow, pow. Mrągowa, obliczony na 300 osób i ośrodek drogowców na 200 miejsc w Piławkach pod Ostródą.

Wyżywienie zapewni turystom 317 zakładów gastronomicznych stałych (19 tys. konsumpcyjnych) oraz 49 zakładów sezonowych.

Wybrzeże gdańskie stawia się przede wszystkim na podniesienie standardu obsługi gości. Baza noclegowa, łącznie z kwaterami prywatnymi, liczyć będzie ok. 100

tys. miejsc. Poprawa nastąpi w gastronomii, która uzyska ponad 500 miejsc w nowych pawilonach oraz kilkaset dalszych — dzięki ruchomym barobusom, które działają przede wszystkim na Półwyspie Helskim i w Krynicy Morskiej. W Sobieszewie otwarte zostaną dwa pola kampingowe z kuchniami turystycznymi, świetlicami, urządzeniami sanitarnymi, ciepłą wodą itp.

Gospodarze wybrzeża koszańskiego zajęli się w br. przede wszystkim pięknym pojemnikiem szczecińsko-drawskim oraz rejonami Czaplinka i Połczyńska-Zdroju, gdzie przygotowano dla gości setki kwatery. W samym Szczecinku turysty będą mogli korzystać z hotelu o 100 miejscach. Bliżej 60 domków kampingowych zbudowano nad jeziorem Trzesiecko pod Szczecinkiem. Rozbudowana została też sieć placówek gastronomicznych, m. in. przybył piękny pawilon w Darłowie, a ogółem będzie w tym roku ok. 500 miejsc więcej niż w ub. roku.

Na Rzeszowszczyźnie PTTK i Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Bieszczady” dysponować będzie w swoich ośrodkach blisko 2800 miejscami noclegowymi. Przedsiębiorstwo „Poloniny” odda do użytku, po remoncie, hotel miejski w Ustrzykach Dolnych o 39 miejscach oraz podobną placówkę na tzw. obwodnicy bieszczadzkiej w Czarnej (38 miejsc). W wioskach, położonych wzdłuż obwodnicy otwarte zostaną nowe punkty zakwaterowania (łącznie 100 łóżek). Powiat bieszczadzki dysponować będzie jednorazowo tysiącem miejsc noclegowych. Na terenie Bieszczadów czynna będzie w sezonie linia PKS. Zwiększy się też sieć punktów zbiorowego żywienia i kilka nowych pawilonów gastronomicznych.

Również w woj. katowickim planowano zwiększenie liczby miejsc noclegowych w domach wczasowych (do ok. 13 tys.) i w kwaterach prywatnych (do 12 tys.). W powiatach bielskim i cieszyńskim przybędzie ponad 2 tys. stałych i sezonowych miejsc konsumpcyjnych.

Jak się przewiduje, Kraków gościć będzie w br. ponad 2 mln. turystów krajowych i zagranicznych. Miasto dysponować będzie ponad 8 tys. miejsc noclegowych, (w tym ok. 1300 w kwaterach prywatnych). Spodziewane są jednak kłopoty z tanimi noclegami, których poszukują turyści indywidualni. W br. przybędzie w Krakowie 11 kawiarni, restauracji i barów. Turysty zorganizowani będą mieli do dyspozycji ponad 11 tys. miejsc w 86 zakładach gastronomicznych.

W woj. krakowskim, które — jak przewidują gospodarze — odwiedzi ok. 10 mln. przybyszów, przybędzie ok. 3 tys. nowych miejsc konsumpcyjnych. Uruchomionych zostanie 27 pawilonów gastronomicznych, m. in. wokół nowo budowanej zapory wodnej w Tresnej (pow. Żywiec), w rejonie słynnych sadów w pow. Limanowa oraz na trasie Nowy Sącz — Krynica. Przygo-

Aprobata NFW

Nadzwyczajne, rozszerzone posiedzenie KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, które odbyło się w stolicy DRW, w pełni zaaprobowало odpowiedź prezydenta DRW Ho Chi Minha przesłaną prezydentowi USA Johnsonowi. W liście swym prezydent Ho Chi Minh przedstawił sprawiedliwe i jedynie słuszne stanowisko narodu wietnamskiego rządu DRW w kwestii wietnamskiej.

Komitet Centralny NFW wezwał armię i naród do wcielenia w życie apelu Ho Chi Minha o wzmożenie walki przeciwko agresji amerykańskiej — informuje Agencja VNA.

Komitet Centralny Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego apeluje również do organizacji demokratycznych i narodów całego świata, by zdecydowanie potępiły agresję amerykańską w Wietnamie oraz udzielały pomocy narodowi wietnamskiemu w jego walce — rzeczywistą niepodległość, wolność i pokój. (PAP)

12 razy „Stawka większa niż życie”

Wielbicieli popularnego kpt. Klossa z pewnością zainteresuje ta wiadomość, że w początkach przyszłego roku nasz bohater wróci na mały ekran. Obecnie w Łódzkiej Wytwórni Filmowej reżyserzy — Andrzej Konie i Janusz Morgenstern kreca 6 (godzinnych) odcinków filmowych. Niektóre z nich będą w pewnym sensie powtórzeniem widowisk, które oglądaliśmy w TV. Inne będą zupełnie nowe.

Jak informuje kierownik artystyczny „Syreny” — Stanisław Wohl, w końcowej fazie opracowania znajduje się 6 następnych odcinków „Stawki większej niż życie”. Akcja toczyć się będzie także w czasie ostatniej wojny, ale tym razem kapłana Klossa oglądać będziemy poza granicami Polski i Niemiec — w egzotycznej scenarii Stambułu, a być może w Afryce. (PAP)

Współpraca ZSRR - Turcja

Związek Radziecki będzie współpracował z Turcją w rozwoju jej gospodarki narodowej. Przewiduje to podpisane w Moskwie 25 bm. porozumienie o dostawach radzieckich maszyn i urządzeń oraz świadczeniu usług w budowie siedmiu tureckich obiektów przemysłowych.

Najważniejszym z tych obiektów będzie huta o wydajności 1 mln ton stali rocznie. Planowany obiekt hutnictwa metali nieżelaznych ma produkować rocznie 60 tys. ton aluminium i 25 tys. ton walcówki aluminium, zaś rafineria ropy naftowej obliczona jest na przerabianie 3 mln. ton surowca rocznie. (PAP)

Świąteczny „prezent” partyzantów

Dokończenie ze str. 1

przybrzeżną. Dwa pociski ugodziły niszczyciel wywołując pożar.

Stany Zjednoczone wydają ponad 38 mln. dolarów dziennie na

materiałowo-techniczne wyposażenie swych wojsk w Wietnamie. Poinformował o tym szef urzędu zaopatrzenia materiałowo-technicznego ministerstwa obrony USA, generał F. Besson w przemówieniu wygłoszonym w kalifornijskim klubie „Commonwealth”.

Jak informuje Agencja UPI, generał oświadczył, że wydatki armii na samą tylko broń są dwa razy większe niż wydatki w 1965 roku.

DEMENTI PENTAGONU

Departament Obrony oficjalnie zaprzeczył doniesieniom dziennika „Washington Post”, iż w Pentagonie rozważa się możliwość użycia broni nuklearnej w Wietnamie.

„Grupa połączonych szefów sztabów — jak stwierdza oświadczenie departamentu — nie otrzymała do rozpatrzenia żadnej propozycji w sprawie wykorzystania broni lub urządzeń nuklearnych w Wietnamie, a szefowie sztabów nie przedstawiali żadnych takich propozycji ministrowi obrony. Nie ma też ani jednego odpowiedzialnego urzędnika departamentu obrony, który by brał pod uwagę użycie jakiegokolwiek broni lub urządzeń nuklearnych. W Wietnamie”.

Należy uznać za szaleńca każdego, kto użyje broni jądrowej w celu zniszczenia — oświadczył sekretarz generalny ONZ U Thant. Oświadczenie to, przekazane przez swego rzecznika, U Thant złożył w związku z doniesieniami dziennika „Washington Post”, iż w Waszyngtonie zastanawiają się nad ewentualnym użyciem broni jądrowej w Wietnamie „przeciwko tunelom i mostom o konstrukcji metalowej”.

W Chicago odbyła się wieloletnia demonstracja przeciwko wojnie wietnamskiej. Na czele demonstracji stanęli: przywódca ludności murzyńskiej Martin Luther King oraz znany lekarz-pediatra Benjamin Spock. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Chinach

W poniedziałek około godziny 9 GMT zarejestrowano w Pekinie kilka silnych wstrząsów podziemnych. Mury domów zadrżały i tłumy ludzi opuściły budynki, uciekając na ulice. Wstrząsy podziemne, które trwały kilka minut, nie wyrządziły szkód. Podobne wstrząsy zanotowano w stolicy Chin przed rokiem kiedy to trzęsienie ziemi wywołało poważne szkody w innych rejonach kraju. (PAP)

TOTO-LOTEK

11, 22, 27, 30, 44, 46, dod. 49. Wylosowana bander. nr 4088. Wyjazd na Olimpiadę do Meksyku wylosował Stanisław Kasprzyk z Andrychowa.

„KOZIOLKI”

6, 7, 29, 30, 34, dod. 3. Wylosowana bander. nr 8028.

Jaka będzie Bratysława?

Jak to? Nie oglądał pan makiet nowego mostu? — pytał mnie ze zdziwieniem naczelny architekt Bratysławy — Toż to problem najważniejszy obecnie dla naszego miasta i wokół niego koncentruje się wszelka dyskusja!

Ponieważ zrozumieliśmy, że był to poważny nietakt z mojej strony. Ze właśnie od wyrażenia własnej opinii na temat owego projektu rozpocząć trzeba było indagowanie mego rozmówcy. Złazł się do położonej na skrzyżowaniu europejskich szlaków komunikacyjnych Bratysławy, most posiada znaczenie rzeczywiste równie ważne, co gdzie indziej wielka inwestycja przemysłowa. Obliczony jest przede wszystkim na turystów zagranicznych; zaledwie 60 km stąd do Wiednia, zaś samochodem w dobrą godzinę dotrzeć można do Budapesztu.

Nie jest to zresztą pierwsze studium połączenia obu brzołów Dunaju trwała konstrukcja. Pierwszy most postawili tutaj Rzymianie już w 22 roku naszej ery. Rozmaite potem koleje losu przechodziły te budowle; najczęściej niszczone były przez teutońskich najęźdźców — po raz ostatni w maju 1945 r. odkad datuje się obecna, prowizoryczna konstrukcja mostu, niezbyt reprezentacyjna co prawda jak na międzynarodową arterię komunikacyjną. Ale trwała!

Jaki będzie nowy most? Doprawdy dziwny — urągający wszelkim zasadom symetrii i „urzekająco piękny! Jego smukła, stalowa sylwetka opiera się tylko na jednym filarze, który obok swych podstawowych czynności funkcjonalnych, pomieści jeszcze (na wysokości 85 metrów) restaurację i kawiarnię. Most stanie się „pepekim miasta”. Nawet już dziś oddziałuje na wyobraźnię ludzi spacerujących codziennie po bulwarach nad

Dunajem i gromadzących się w pobliżu miejsca przyszłej budowy.

Ale efektowny most nad Dunajem służyć ma nie tylko turystom zagranicznym przybywającym tutaj najczęściej z Węgier, NRF i sąsiedniej Austrii. Przede wszystkim komunikacji miejskiej; łączą bowiem historyczne centrum Bratysławy z jej prawobrzeżną częścią. Powstanie tu w nie długim czasie, 100-tysięczna dzielnica. O jej kształcie zdecydować międzynarodowy konkurs, w którym uczestniczy 300 architektów z całego świata wyłonionych przez UIA (Międzynarodowy Kongres Architektów). Ostateczne rozstrzygnięcie konkursu nastąpić ma pod koniec września tego roku; wówczas to w Bratysławie zbierze się sekcja urbanistyczna tej światowej organizacji.

Skoro mowa już o inwestycjach, warto wspomnieć i o tym, że dominuje w nich budownictwo. 37 tysięcy nowych mieszkań (nie izb mieszkalnych), kilkadziesiąt szkół, dwa wielkie stadiony wybudowano w Bratysławie w okresie powojennym. Nie zapomina się rzecz jasna również o inwestycjach w przemyśle (zwłaszcza chemicznym i hutnictwie szkła); świadczy o tym chociażby wzrost liczby stałych mieszkańców Bratysławy, którzy znaleźli zatrudnienie w tutejszych zakładach. Szybki wzrost liczby ludności (ze 170 tys. w 1946 r. do blisko 300 tys. obecnie) rodzi wszakże inne poważne problemy. Wobec których stają władze municypalne. Mianowicie w nowych dzielnicach odczuwa się wciąż jeszcze pewien niedostatek placówek usługowych, szkół, rejonów rekreacyjnych itp. Bierze się to stąd, że ośrodki te tworzą się znacznie wolniej niż trwa proces osiedlania się ludności, co zresztą, jak sami dobrze wiemy,

nie jest tylko dolegliwością Bratysławy... Przeciętny wiek mieszkańca Bratysławy nie przekracza 30—32 lat — stąd więcej jest nowych kin, teatrów czy restauracji w tych nowych dzielnicach.

Podobnie jak w innych miastach, w centrum Bratysławy przeważają domy stare. Tynki (i balkony) syją się. Wszędzie więc pełno rusztowań. Zabrano się też energicznie do konserwacji zabytkowych domostw. Prawie 40 mln. koron rocznie pochłania renowacja historycznego centrum. Nowe elewacje i tynki kładzie się jednak z wielką starannością, aby nawet po gruntownym odnowieniu zabytkowe kamieniczki nie traciły swej wiekowej patyny. Tradycje konserwatorskie Bratysławy są na razie dosyć skromne. Zarazem od niedawna dopiero, prowadzi się tu prace wykopaliskowe; na podgroziu i w centrum miasta. Ale też już pierwsze wykopy przyniosły rewelacje w skali światowej; odkryto m. in. rzymską bazylkę z okresu państwa wielkomorawskiego. Prawdziwym unikatem stały się również znalezione tu figurki do gry w szachy, które obok ołtarza mistrza Pawła z Levoczy pokazane zostaną na światowej wystawie Expo 67 w Montrealu.

Zapoczątkowane w Bratysławie prace archeologiczne rokuja wielkie nadzieje. W kilku miejscach prowadzone są wykopy, ale tylko mała część z obecnych stanowisk została gruntownie przebadana.

Rozkopane chodniki i rusztowania zagrażające przejściu, nie przeszkadzają jednak ludziom w codziennym życiu. Wąskie, poskręcane uliczki bratysławskiej cicy wypełniają się tłumem przechodniów zdających spacer. Przy kompletach publiczności rozpoczynają się wieczorne przedstawienia w kilku tutejszych teatrach. Nie ma dnia bez koncertów symfonicznych czy programów wariet. Znakomita słowacka kuchnia w restauracjach zachęca do spędzenia wieczoru przy suto zastawionym stole. Ale to już inny temat.

JERZY WALASEK

Ożywiona wymiana artystyczna ze Związkiem Radzieckim

słyszemy m. in. pianistów Jakuba Fliera, Tamiłę Mach mudową, Tatiannę Nikolajewą, skrzypków — Siemiona Sniłkowskiego i Wiktora Pikaję. Na Szereg koncertów polskich orkiestr poprowadzi znany dyrygent Wiktor Dubrowski. Rok zakończy wizyta doskonałego pianisty Emila Gilelsa.

Polaków na radzieckich estradach reprezentować będą przede wszystkim woka-

liści: Jadwiga Dzikiówna, Krystyna Szostek - Radkowa, Halina Sionicka, Stefania Woytowicz, Andrzej Hiolski, Władysław Malczewski i Wiesław Ochman. Radzieccy melomani usłyszą ponadto duet Edward Statkiewicz (skrzypce) i Maria Szmjnd-Dormus (fortepian), pianistki — Reginę Smendziankę i Aleksandrę Utrecht. W Związku Radzieckim dyrygować będzie Andrzej Markowski. (h)

PATRIOTA I REWOLUCJONISTA

W 20 rocznicę śmierci Karola Świerczewskiego

„Naród polski wydał ze swego łona nie mało bohaterów. Ale bohaterów podobnych generałowi Świerczewskiemu niewielu jest w naszej bogatej historii. W jego osobie ucieleśniały się wartości, które czynią naród wielkim i nieśmiertelnym, wolnym i postępowym, patriotycznym i rewolucyjnym.”

(Władysław Gomułka nad trumną generała Karola Świerczewskiego — kwiecień 1947 r.)

Słowa te zawierają zwięzłą, lecz głęboką charakterystykę Karola Świerczewskiego — „el generala polaco” — polskiego generała, jak nazywano go w walczącej Hiszpanii. Dwie bowiem cechy stanowiły podstawę osnowę jego wszystkich poczyną. Cechowały go — jak największych wodzów w historii naszego narodu — Kościuszkę i Pułaskiego, Henryka i Jarosława Dąbrowskich, Wróblewskiego i Bema — gorący patriotyzm i zarazem umiowanie wolności innych narodów. To właśnie i prawdziwy internacjonalizm zdecydowało o postawie życiowej generała Świerczewskiego: był zawsze tam, gdzie toczył się bój „za wolność Waszą i naszą”.

Uczestnicząc jako ochotnik Czerwonej Gwardii w walkach rewolucyjnych Wielkiego Października, czy kierując jako dowódca dywizji (w której skład wchodziła polska XIII Brygada Międzynarodowa im. Jarosława Dąbrowskiego) walką o wolność Hiszpanii — zawsze miał w sercu obraz ojczystego kraju. Mieszkający w Poznaniu uczestnik Rewolucji Październikowej i walk w Hiszpanii — Stefan Koniecznik, opowiada, jak to Karol Świerczewski cieszył się, że „tytuł nas jest Polaków w Czerwonej Armii. Rewolucja niesie przecież wolność naszej ojczyźnie”.

Niezapomniane stało się dla Stefana Koniecznika spotkanie z Karolem Świerczewskim w roku 1936 w Madrycie, w Głównym Sztabie Brygady Międzynarodowych. Generał „Walter” gorątkowo dopyttywał się, co słychać w kraju. Walkę z międzynarodowym faszyzmem w Hiszpanii uważał za walkę o wolność i niepodległość swojego kraju, któremu według jego ówczesnej oceny — śmiertelnie zagrażał faszyzm niemiecki.

Całe życie marzył o Polsce demokracji ludowej. Widział ją jako kraj wysoce wykształconego i kulturalnego społeczeństwa, kraj rosnący siłą i inicjatywą całego narodu. Takim zapamiętał Generał ludzie, którzy się z nim spotykali. Przypominam sobie wieczornice zorganizowaną przez poznański oddział Związku Polskich Artystów Plastyków w marcu 1952 roku, w piątą rocznicę śmierci Karola Świerczewskiego. Jeden z artystów poznańskich, który wal-

czył pod jego dowództwem w II Armii Wojska Polskiego, opowiadał wtedy, jak na jakimś postoju, gdy generał Świerczewski swoim zwyczajem obchodził żołnierskie stanowiska — zobaczył go ze szkieletem w ręku. „Jesteście plastykami z zawodu — zapytał?” A potem przysiadł przy nim i długo rozciął wizerunek przyszłej Polski, w której wysoką rangę osiągnie sztuka.

Opuszczając w 1915 roku Warszawę — swoje miasto rodzinne — wrócił doń dopiero po 30 latach. Pięknie opisuje spotkanie generała Świerczewskiego z Wisłą Janina Broniewska, kiedy to — mimo silnego ognia Niemców z dru-

giego brzegu — „zahurzył ręce w wodzie, twarz zanurzył w rękach. I nie wiadomo było, od czego twarz jego była mokra, od wody wiślanej czy od łez.”

Mieszkańcy Wielkopolski dumni są, że kawalek serca zostawił Karol Świerczewski wśród nich. Od września 1945 roku był w Poznaniu dowódcą III Okręgu Wojskowego. Z Ziemi Gnieźnieńskiej kandydował na posła do pierwszego Sejmu w Polsce Ludowej — w styczniu 1947 roku, posługując się do dnia swojej śmierci z rąk ukraińskich band UPA — w dniu 23 marca tego roku.

Wielu z nas znało go osobiście, wielu stykało się z nim na co dzień w pracy partyjnej i społecznej, czerpiąc z jego postawy wzory dla swej pracy i dalszego życia. Pamięć jego jest nam droga i bliska. Oddajemy Mu hołd razem z całym narodem, którego był wielkim synem.

BARBARA MOSIŹNA

Przepraszam, czy można?

Jedna szalona noc

Wiadomość była tak sensacyjna, że gdybym nie czytał jej osobiście, chyba przeczytałbym żywo czemuś podobnemu. A jednak... Dyrekcja orbitowskiego hotelu „Katowice” w stolicy Śląska dopuściła się czynu zdawną nie słyszanego: przeprowadzono tam malowanie hotelowej kawiarni w ciągu jednej nocy. Nie wierzyście? Po prostu pewnego wieczoru kierownik lokalu przeprosił nieco wcześniej gości; w kwadrans potem wkroczyła do sali kilkunastoosobowa ekipa malarzy, wspieranych wzmocnioną brygadą sprzątaczek. Następnego dnia rano kawiarnia orbitowska w hotelu „Katowice” znów przyjmowała gości, mile zdziwionych nocną metamorfozą lokalu.

Wyczyn katowickich hotelarzy poruszył mnie do głębi. Skłonny byłbym sądzić, że dobra robota, odstawiona w stolicy Śląska, jest przykładem właściwej organizacji pracy, stokrotnie bardziej przekonującym niż uczone na ten temat referaty. Nie chcę przez to powie dzieć, że zbędne nam są — dobre, naturalnie — referaty; ale o wiele bardziej po winny być w cenie właśnie przykłady. Ten katowicki uważam za kapitalny. Nie najważniejsze przy tym, iż w grę nie wchodziło dzieło ogromne. Liczy się bowiem co innego: Ślązacy udowodnili, że jak się chce to można. Można działać nie tylko w interesie społecznym, przeliczanym na ziółówki zysku przedsiębiorstwa lecz także w interesie społecznym, rozumianym jako suma potrzeb pojedynczych obywateli — potencjalnych użytkowników gastronomicznego przybytku. Zresztą bo ja wiem, czy „nocna operacja” okazała się dla „Orbisu” nierentowna? Gdyby nawet wypadło dotożyć nieco ziółówek za pospiech i nocną pracę renowacyjnej ekipy, profit społeczny w postaci utrzymania w nieprzerwanym „ruchu” iluś tam kawiarnianych miejsc oraz zyskania obywatelskiego aplauzu — powinien z niewątpliwą rekompensatą ponieść koszty.

Katowicki ewenement — to było coś z pogranicza fantazji. A tymczasem codzienność niesie wszystkie nadto dobrze znane sytuacje. Stojące mieszkaniemi niezago spodarowane lokale sklepowe, czy usługowe. Ciągające się w nieskończoność remonty takichże placówek, remonty zakładów gastronomicznych, aptek, kin. Śliza ciekawość przebudowy ulic, układania chodników, włączania do sieci oświetlenia nowo instalowanych przy ulicach lamp.

Dyskutuje się na ten temat przy rozmaitych okazjach. Zapadają decyzje. Gdzieś tam uznaje się to za

istotny postulat wyborczy. Krytykuje się opisane zjawiska w prasie. I co? Ano setki, tysiące ludzi pracy nadal w swoich miastach, swoich dzielnicach obserwuje przykłady ślimaczego tempa roboty, ich zdaniem — po prostu zle roboty, źle, bo nie liczącej się dostatecznie z ich potrzebami, z ich czasem, ze społecznymi kosztami przejawów dezaprobaty dla czyjejś tam działalności, utosamionej nierzadko z „niemożnością ogniwu władzy ludowej”.

Nie raz i nie dwa próbowałam rozmawiać na ten temat z kierownikami, prezesami, dyrektorami, odpowiedzialnymi za to, że mieszkańcy dużego fragmentu nowego osiedla nie mają gdzie kupić marchewki, oddać koszuli do prania, wyśłać poleconego listu, że mieszkańcy sporego miasta nie mogą korzystać przez parę dni z apteki, gdyż trwa tam dwie doby remont, że mieszkańcy stolicy powiatu pozbawieni zostali na rok kina lub domu kultury z powodu niezadanie prowadzonego remontu, że gdzieś tam przy jakiejś ulicy nagle pozbawiono obywateli możliwości nabycia gazet, bo zachorował kioskier, a dyrekcja „Ruchu” nie potrafiła bezwzględnie zorganizować zastępstwa.

Otóż rozmowy, o których wyżej, nie są zbyt ciekawe. Padają słowa obrony. Niczym zaklećiami, miotającymi adwersarzy limitami, kosztami, brakiem ludzi, obowiązyującymi planami, od górnymi wskaźnikami, zakazami. Nie mówią tylko o tym, że nigdy nikt nie zakładał im konstruktywnie myśleć. Mianowicie — jak można by mimo wszystko problem rozwiązać.

Już wiem, jaka będzie reakcja ze strony zainteresowanych: — Jakaś pan, taki mądry, to zaradzaj pan sam.

Otóż stanowczo sprzeciwiam się takiemu stawianiu sprawy, pachnącemu demagogią na miłę. Przepraszam — ja jestem tylko człowiekiem pióra starającym się walczyć z tym, co jest niepożądane. A rzecz ludzi, zarządzających gastronomią, placówkami pocztowymi, kinematografią, bądź kioskami jest — a społeczne pieniądze — jakie płyną do ich kieszeni — szukać i znajdować najlepsze rozwiązania, wychodzące najdalej naprzeciw społecznym potrzebom.

Jak? Tego im ani VII Plenum KC, ani żadne następne nie podpowie — jeśli sami nie podejmą energicznych praktycznych prób ulepszenia codziennej roboty. A sprawa czasami jest prosta. Jak w Katowicach. Jedna szalona noc...

PIOTR ŻYCKI

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII

BOGDAN RUTHA

Wyszedłem. Mercedes ruszył. Obejrzałem się za nim. Człowiek przywiązuje się do łyżki do butów — przyszło mi do głowy — a w tym samochodzie przeżyłem to i owo. On nas ratował. Wielki, luksusowy samochód już niedługo wywiódł w pole. Teraz będę zdany na własne siły. Mercedes znikł za wybrzuszeniem murem zabudowań przykościelnych.

Pięknie wyglądał o tej porze Rzym. Zachodzące słońce rozpalilo szczyty wież. Palily się złoto, i czerwono, jak czubki drzew w szwajcarskiej dolinie o wschodzie słońca. Niebo nad miastem było bardzo jasne, jak zawsze na południu, przed wieczorem. Chodziły po nim misternie rzeźbione baranki — chmurki, przydające smaku starym, zamysłom miastom. Jutro będzie pogoda, pomyślałem, co będzie jutro? A no zobaczymy.

— Allons! — usłyszałem za sobą.

Hase wrócił. Ruszyliśmy w dół. Bacznie rozglądałem się na wszystkie strony, ale tylko przez chwilę. Na szczycie uczyłem się wszystkiego szybko. W dolnej części schodów stały parasole. Były bardzo kolorowe, pod nimi siedziały kwiatarki. Tylko głowy wystawały im z kwitnących klombów, wyrastających ze starych, chłodnych kamieni. Kwiaty obejmowały przekupki ze wszystkich stron, jak płomienie.

Hase obejrzał się na to okno, z którego przed chwilą wyglądała firanka. Podeszedł do jednego z parasoli, zanurzył głowę w kwiatach. Prawą ręką wybrał mały bukiet lewą — dałbym głowę, bo dobrze mu się przyglądałem — wsunął coś do kieszeni. Jeszcze kilka schodów, i stanęliśmy na Placu Hiszpańskim, na tym najbardziej snobistycznym placu świata.

Kreślił się po nim przeważnie starsi panowie, lub panie w dojrzałym wieku. Stapali z rozważnym umiarem po splekanych płytach kamiennych, zajęci uprzejmą rozmową.

wa. Inni stali w małych grupkach przy fontannie, lub na chodnikach, albo po prostu, zwyczajem włoskim, na środku placu, panowie w nienagannych strojach, z eleganckimi paniami, tworząc wykwintne scenki.

Na ławkach, na kamiennych balustradach, odpoczywały panie pogrążone w rozmowie. Młodsze, i zupełnie młode dziewczęta, rozsiadły się wprost na schodach. Panie miały miny znudzone, lub z lekką obrażoną. Od czasu do czasu omiatały kąty placu, lub przechodniów, nic nie widzącymi spojrzniętami. Wszystkie były wyprostowane. Niektóre siedziały z dygoczącymi pieskami na piersiach.

Rozmawiały ze starannie kontrolowanym ożywieniem, z umiarkowanym zainteresowaniem ludzi, których nie jest w stanie zadziwić, ani przejąć. A w każdym razie jest rzeczą niedopuszczalną manifestowanie, lub choćby tylko zdradzenie podobnie pożałowania godnych uczuć. Od czasu do czasu pochyliły nieco słzywne karki — jakby sprawiło im to ból — odzywając się, pełne poufalej dystynkcji, do kręcących się u ich stóp ogromnie nerwowych pinczerków. Potem w ten sam sposób, lekko i swobodnie, nawiązywały przerwaną rozmowę.

Już na pierwszy rzut oka można było poznać praktycznie ubranych Anglików. Wyglądali inaczej, niż ludzie z kontynentu. Nie zwracali na nikogo uwagi. W spojrznięciach ich była beznamiętność, i krytyczny chłód światowców.

Wśród tego towarzystwa, od czasu do czasu, przemikały osoby, należące do służby, zapewne z ważnymi poleceniami, wydanymi przez tych, którzy zażywali tu wypoczynku, lub przez innych, zawsze jednak w jakiś sposób z nimi spokrewnionych. Przemierzali plac najkrótszą drogą. Poruszali się bezgłośnie, milczący, czujni, wymijali starannie spacerujących, bacząc przy tym pilnie, aby obecność ich nie przeszkadzała nawet pieskom drżącym na piersiach dam.

Trzeba sprawiedliwie przyznać, że tylko zupełnie głupie, albo bardzo zdenerwowane, jeżyły się na ich widok, powarkując pełne irytacji, jak można było mniemać, raczej już odruchowo, wskutek związków warunkowych — w sposób przemysłany.

cdn.

DO WIADOMOŚCI ODBIORCOM ENERGII CIEPLNEJ!

Niniejszym podaje się do wiadomości, że z dniem 1. I. 1967 r. zostało powołane

**Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej w Poznaniu**
z siedzibą przy ul. Bułgarskiej nr 67/85,
telefon 670-077 do 79.

Przedsiębiorstwo powstało w wyniku zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania nr 242/16/66 z dnia 1. VII. 1966 r. i przejęło działalność dotychczasowych Zakładów Ciepłych przy Dzielnicowych Zarządach Budynków Mieszkalnych.

Jednocześnie podaje się, że Dyrektor Przedsiębiorstwa przyjmuje w sprawie skarg i zażaleń, w każdy poniedziałek od godziny 15-16.

M2135

Pracownicy poszukiwani

Kierownictwo Szkoły Podstawowej Nr 43 w Poznaniu — zatrudni natychmiast

— KIEROWNIKA d/s administracyjno-gospodarczych.

Zgłoszenia kierować do Kancelarii Szkoły, ul. Stalingradzka 32/40. 44368g

Zakłady Zbożowo-Młynarskie „PZZ” w Szamotułach, ul. Dworcowa 17 — zatrudnią zaraz

— PRACOWNIKA na stanowisko rewidenta zakładowego.

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 2 lata praktyki lub średnie ekonomiczne i 4 lata praktyki w danej specjalności.

Wysokość poborów do omówienia na miejscu. K1490

Zarząd Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu, zatrudni spieszącego mgr. farm. na stanowisko Kierownika Apteki w Dobrajów. Turek. Małżeństwo farmaceutyczne mile widziane, ewent. mgr. farmacji i techn. farm.

Mieszkanie 2-pok. z kuchnią przy aptece. Zgłoszenia składać do Zarządu Aptek Wojew. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu ul. Bułgarskiej 69/61. K1946

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2 — przyjmie zaraz pracowników:

na stanowisko KIEROWNIKA sam. komórki d/s BHP — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z co najmniej 3-letnią praktyką.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia należy kierować do PPB nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2 — III p. pok. 314. K1998

Państwowe Gospodarstwo Rolne Sokółowo Budzyski pow. Chodzież zatrudni KIEROWNIKĄ gospodarstwa ZOOTECHNICZĄ na przedsiębiorstwie (wyszkolenie wyższe lub średnie, starszego OBOROWEGO, OBOROWYCH, TRAKTORYSTÓW, ROBOTNIKÓW do brzozy polowej. Wynagrodzenie wg UZF w Rolnictwie do uzgodnienia. 2723b

Kopalnia Węgla Kamiennego „Miechówice” w Bytomiu 8 — przyjmie do pracy

kwalifikowanego DYRYGENTA ORKIESTRY DE-TEJ, który pełniłby również obowiązki instruktora zespołu estradowego w Zakładowym Domu Kultury n. kopalni.

Reflektuje się na kandydata posiadającego pełne przygotowanie do pełnienia tych funkcji.

Warunki pracy, płacy oraz ewent. mieszkania do omówienia na miejscu. K2136

Dyrekcja Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Cichorzu pow. Świebodzin woj. Zielona Góra zatrudni zaraz:

4 LEKARZY MEDYCYNĘ z możliwością specjalizacji do I i II z zakresu psychiatrii i neurologii.

2 LABORANTÓW analitycznych

1 LABORANTA rzt.

1 TECHNIKA farmacji.

Zapewnia się mieszkanie rodzinne.

Oferty należy składać pod adresem Dyrekcji Szpitala. K2182

Poszukuje na stałą i samodzielną pracę zaraz

KRAWCOWA-MISTRZYNIĘ ze znajomością kroju konfekcji lekkiej, damskiej i dziecięcej, do prowadzenia punktu usługowego w Poznaniu.

Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8-14 — Poznań, ul. Szewska 7. K2436

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linii nr 3 i 13) — zatrudni zaraz:

— INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na stanowiska st. weryfikatora i kierownika Izby Pomiarów.

— INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko z-cy gł. mechanika

— ŚLUSARZY, TOKARZY i TRASERA.

Plac w systemie akordowym.

Oferty należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K2107

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 zatrudni zaraz następujących pracowników:

— ELEKTRYKÓW z grupa BHP względnie bez.

— MISTRZÓW ślusarskich

— CZELADNIKÓW ślusarskich z umiejętnością spawania

— OPERATORÓW na suwnice.

— OPERATORÓW na sprzęt średni.

— OPERATORÓW na lokomotywy spalinowe.

— OPERATORÓW na dźwigi wieżowe.

Praca wyłącznie na terenie m. Poznania. Dla pracowników zamieszkałych w miejscowościach w hotelach robotniczych względnie zwrot kosztów dojazdu wg obowiązujących przepisów.

Zgłoszenia kandydatów przyjmować Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301. K2000

Praca

Petrzebnia rodzina do roboty na deputat, oraz mężczyzna z utrzymaniem. Mieszkanie zapewnić. Warunki do uzgodnienia. Międzywiesze, Rydzewo. Now. Kościeln. 4012b

Tokarz, ślusarz, uczeń po wyjeździe 16 przyjmie. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Poznań, Sporna 12 w godz. 16-18. 43819g

Czeladników do wyrobu sztucznej biżuterii, przyjmie. Stroński Poznań. — Dolna Włda 28. 43995g

Pomoc domowa na dobrych warunkach przyjmie od 1 kwietnia. Zgłoszenia: Poznań, Sporna 12 w godz. 16-18. 43819g

Warsztat samochodowy przyjmie dobrego blacharza z wysokim upośleniem oraz ucznia w 2 tygodnie 3 roku nauki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43484g

Potrzebna gospođa do domu lekarza od kwietnia lub wcześniej. Trybunałska 7, boczna Karska. 43506g

Dochodząca pomoc domowa do dwóch matych dzieć. Przyjmie na dobrych warunkach. Osiedle Pilewskie ul. Łakowa 79. 43577g

Warsztat samochodowy przyjmie dobrego blacharza z wysokim upośleniem oraz ucznia w 2 tygodnie 3 roku nauki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43484g

Murarz i robotnika budowlanego na stałe przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Poleska 52 m 12. 43569g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”

w POZNANIU, ul. Towarowa 47/51

kupują w stanie suchym przez swoje placówki terenowe bez ograniczenia niżej podane

surowce zielarskie

po następujących cenach:

KORA KASZTANOWCA	za 100 kg	900 zł
KORA KRUSZINY	za 100 kg	800 zł
KWIAT PODBIAŁU	za 100 kg	3.500 zł
KORZEŃ ŻYWKOSTU	za 100 kg	1.700 zł
KORZEŃ MYDLNICY	za 100 kg	3.000 zł

K2217

TARTAK PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

w ZAGANIU, woj. zielonogórskie

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

ZRZYN OPAŁOWE

w cenie 146,— zł za 1 m³, oraz

trociny dla celów przemysłowych

w cenie 136,— zł za 1 tonę

i dla celów opałowych 35,— zł za 1 tonę.

K2165

„Jubiler”

POSZUKUJE

pomieszczeń MAGAZYNOWYCH

30—50 m² i 100—300 m²

na terenie Poznania.

Oferty prosimy kierować pod adresem PHD „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 3, tel. 521-82.

M2378

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPEDYTOR”

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 89

POSZUKUJE

POMIESZCZENIA KRYTEGO

na magazyn — o powierzchni 100—300 m²

w granicach administracyjnych m. Poznania, wgl. w niedalekiej odległości od granic miasta.

Oferty zgłaszać w sekretariacie Zarządu Spółdzielni.

M2207

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań. Cze-śnikowska 4 m 4 zgłoszenia po godz. 16.00. 43538g

Likwidacja gosp. Krowa z cieleciem, koń 4 letni. 14 owiec, platforma na 16. Poznań, Grunwaldzka 384. 43482g

Sprzedam Jawe 250, Jackowskiego 52 m 8 po godz. 16.00. 43489g

Sprzedam młodą wysokocielną krowę, Kil Poznań. Rynek Śródecki 5 tel. 446-58. 43499g

Zyrandol z rogów oraz rogi jeleni sprzedam. Tel. 502-04 godz. 16.00 — 21.00. 43500g

Sprzedam tani samochód DKW technicznie sprawny, ogumienie dobre. Złetek Mosina — Nowe Krośno, ul. Nadleśna 120. 43511g

Sypialnie w idealnym stanie spiesznie sprzedam. Jerzego 5 m 18. 43528g

Motocykl Junak M10 stan bardzo dobry okazynie sprzedam. Ul. Jesienka 34 m 1. 43536g

„Studebackera” ciężarówkołki kompletne panewki oraz inne części sprzedam. Gniezno tel. 370. 43566g

Sprzedam tani samochód DKW. Poznań. Traugutta 28 m 5. 43564g

Dachówka cementowa około 200 m sprzedam. Admistracja Dąbrowskiego 44 m 4. 43569g

Sprzedam Octawie Super stan bardzo dobry. Osiedle Debiec, Szczepańska 5 m 109 wieżowiec. 43615g

Sprzedam kopaczkę ciągnikową radziecką. Władysław Kot, Trudna, powiat Złotów, woj. koszaliński. 4009g

Motocykl „Junak” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Wojskowa 25 m. 1, od godz. 16. 44410g

„Warszawę” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Piaski, ul. Marcina 2, tel. Piaski 1. 4008b

Sprzedam w Gnieźnie działkę zadrzewioną z roz- początą budową i częściowo w materiał budowlany. Właściciel: Zbigniew Koperski, Modliszewo, pow. Gniezno, p-ta Zdzichowa. 4006p

Pszczółki 15 uli Dadana, stan sprzedam. Goliński, Albertowski, p-ta Ka- kulewo, koło Opalenicy, pow. Nowy Tomyśl. 4112p

Sprzedam „Jawę” 175. Leszno — Zatorze, Krzywe- kiego 12. 4172p

Sprzedam ciągnik „Zetor” K-25. Odrzyński, Adam- kowski, p-ta Golina, pow. Konin, stacja Splawie. 4007p

Sprzedam drzewo dobrej jakości nadające się na szkielety ogrodnicze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4187p.

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy w bar- dzo dobrym stanie. Po- poliński 5a m. 14. 43690g

Sprzedam mało używany rower młodzieżowy. O- gładac od godz. 14-19 — Sienkiewicza 13 m. 2. 43809g

Sprzedam wózek dziecię- cy, sypialnie antyk. Po- znań, Kossaka 12 m. 8. 43892g

Lokale

Szukam lokalu na pra- cownie dewiarską. Może być wspólny, dzielnica Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43273g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, Grodzisk Wilko na 1 pokój, kuchnia w Pozna- niu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43304g.

Kupię mały domek jedno- rodzinny w okolicy Pozna- nia. Zamroczynski Krep- sko k/Goleniowa woj. Szczecin. 43578g

Zamienie 3 pokoje, kuchnia, w Międzyrzeczu na mieszkanie w innym mieście. Wiadomość: Gier- giel, Międzyrzecz, Ogro- dowa 10. 3204p

Zamienie mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, wysoki parter, kwaterunkowe, w centrum miasta Kościana na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Może być spółdzielcze, kwaterunko- we. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 3856p.

Małżeństwo członkowie spółdzielni poszukuje pu- stego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44389m.

Zamienie mieszkanie dwa pokoje, nowe budownic- two na równorzędne Ła- zarz lub Jeżyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4347m.

Zamienie mieszkanie sa- modzielne dwupokojowe, na równorzędne z dozor- stwem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43442m

Panna pracująca poszukuje pokoju może być współ- ny. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43497m.

Reprezentacyjne mieszka- nie 4-pokojowe (pokoje 73 m²) świetny rozkład, za- mienie na mniejsze (poko- je 40 — 50 m²) ładne, ładnie położone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43468m.

Pracująca panna przyjmie na pokój — centrum. Pod- noszenie oczek 27 Grudnia 3 lub oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43473m.

Zamienie kawalerkę na Grunwaldzie na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43474m.

Solidnego studenta przyjmie na wspólny pokój w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43555m

Zamienie pokój samodziel- ny na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43562m.

Pana na pokój przyjmie. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43567m.

Pokój 25 m niski parter Grunwald wynajme. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43568m.

Młode małżeństwo (człon- kowie spółdzielni mieszka- niowej) poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43583m.

Mieszkanie 2-pokojowe 50 m² nowe budownictwo za- mienie na 3-pokojowe. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43598m.

Samodzielne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, II ptr., słoneczne, frontowe, po- czątek ulicy Dąbrowskie- go zamienie na mniejszy metraż. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43605m

Młode bezdzietne małżeń- stwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43620m.

Młody, pracujący pan po- szukuje pokoju z osob- nym wejściem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43625m.

Zamienie piękny pokój 22 m² z użyciem przynależ- ności, śródmieście, na pokój z kuchnią samo- dzielną. 43696m

Poszukuję pokoju wylac- zonego, w śródmieściu, członek spółdzielni mieszkaniowej, ewent. odstąpi- cie mieszkanie spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 43727m.

Domek letni z ogrodem, Puszczykowo, sprzedam. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43518g.

Działka 1300 m² w Gnie-źnie, oparkowana, polowa zadrzewiona, nadająca się na ogrodnictwo, budowl- no. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 43636g.

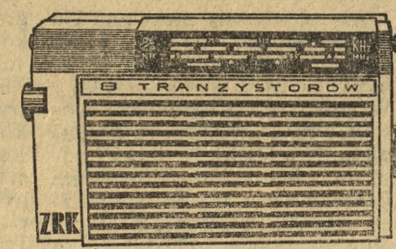
Sprzedam gospodarstwo 2,50 ha okolica Poznania. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 43646g.

Zgubiono tabliczkę reje- stracyjną motoroweru marki „Komar” nr rej. PE24-68. Wacław Ciesielski, Lubnica. 3695p

RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE



1957-1967



MOŻNA NABYĆ
NA WYJĄTKOWO
DOGODNYCH
WARUNKACH
RATALNYCH
POPRZEZ „ORS”

PRZY ZBIOROWYM
ZAKUPIE

(5 odbiorników na jeden
czek limitowany „ORS”)

RATA 40—50 złotych

typ	cena	wys. raty	wys. wpłaty wraz z koszt. „ORS”
SYLWIA	1.000 zł	40 zł	154 zł
MINOR	1.250 zł	50 zł	193 zł
ARA	1.250 zł	50 zł	193 zł
GULIWER	1.450 zł	55 zł	220 zł
KROKUS	1.600 zł	60 zł	247 zł

ZBIOROWĄ SPRZEDAŻ ODBIORNIKÓW TURYSTYCZ-
NYCH ORGANIZUJĄ ZAKŁADY USŁUG RADIOTECH-
NICZNYCH I TELEWIZYJNYCH POPRZEZ ZAKŁADY
PRACY I INSTYTUCJE.

Szczegółowych informacji udzielają

oraz zgłoszenia przyjmują

Dyrekcje Wojewódzkich Oddziałów „ZURT”

oraz sklepy „ZURT”.

K2249

Przetargi

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 10 — ogłasza PRZETARG NIEO-
GRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBO-
WEGO marki „Warszawa” M-20.

Cena wywoławcza wynosi 24.000 zł.

Przetarg odbędzie się 10 kwietnia br. o godz. 10 w Poznaniu, przy ul. Energetycznej (Elektrownia), gdzie można oglądać w/w samochód w dniach 7-8, IV. 1967 r. w godz. od 12-13.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpła-
cić do dnia 8. IV. 1967 r. wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu w Pozna-
niu, ul. Nowowiejskiego 10.

Warunki uczestnictwa w przetargu ogłoszone są
w Monitorze Polskim nr 4/66, poz. 32.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez
podania przyczyny. M2351

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Śwa-
rzedzu, ul. Włankowa nr 3 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie PRZEBUDOWY
HALI MASZYN według posiadanej dokumentacji —
w okresie letnim (czerwiec — lipiec).

Blisze informacje uzyskać można w biurze tech-
nicznej spółdzielni.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze i prywatne w terminie do 15 kwietnia
1967 r.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta i nie-
wzięcie przetargu bez podania przyczyny. K1935

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Mszczynszynie,
pow. Śrem, p-ta Dolsk — ogłasza PRZETARG NIEO-
GRANICZONY na ROZBUDOWĘ I MODERNIZACJĘ
CHLEWNI ZESPÓŁOWEJ z materiałów inwestora.

W przetargu mogą brać udział jednostki państw-
owe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja do wglądu w biurze Spółdzielni.

Oferty składają do dnia 10 kwietnia 1967 r.

Otwarcie ofert nastąpi 12 kwietnia br. o godz. 10.

TEATRY
POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Poznańskie „Kredowe koło”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Bał w operze”; MARCINEK — nieczynny;

KINO
KINO DOBRYCH FILMÓW TUZA — g. 14, 16.30 „Grek Zorba” (USA 16 l.); g. 19.30 DKF (seans zamkn.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mocne uderzenie” (pol. 14 lat); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Weekend w Zuydcoot” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Strzelby Apaczów” (USA 11 l.); GRUNWALD — g. 19.30 „Między liniami ringu” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Orzeł” (pol. 14 l.); g. 13, 15.30, 18 „Juana Gallo” (meksyk. 16 l.); g. 20.15 DKF „Kleks” (seans zamknięty); HUTNIK — nieczynny; KOSMOS — g. 17 „Grek Zorba” (USA 16 l.); g. 19.30 SDKF; MALTA — g. 16, 18, 20 „Walizka z milionami” (franc. 14 l.); MINIA-TURKA — g. 19 „Kwaidan, czyli opowieści niesamowite” (jap. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Twarz zbiega” (USA 14 l.); g. 17.30, 20 „Pogarda” (franc. 18 l.); OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 „Zemsta OAS” (franc. 16 l.); PAN-CERNIAK — g. 18 „Synowie magnata” (I i II s. weg. 14 l.); PAŁACOWE — g. 14, 17, 20 „Długie łodzie Wikinów” (ang. 14 lat); PRZYJAŹN — nieczynny; RIATTO — g. 10, 12.30 „Trzydziestki trzy” (radz. 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Tragiczne polowanie” (brazyl. 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynny; SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Cartouche-złobka” (franc. 14 l.); TECZA — g. 17, 19.30 „Na tropie policjantów” (ang. 16 lat); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziwaczna kłamie” (jug. 16 l.); WCAZOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD 14 lat); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Arcylokal” (franc. 12 l.); WRZOS (Mo-sina) — nieczynny; ZNICK (Zabikowo) — g. 19 „Droga przez cmentarz” (radz. 12 l.); FOTO-PLASTIKON — g. 12-21 „Afganistan”.

MUZYKA
— nieczynny

WYSTAWY
WOIT (St. Rynek 10) — „Wydawnictwa Folderowe” — g. 9-17 (do 30 bm.).
ZPAP (Arsenał) — St. Rynek — wystawa Heleny Michałowskiej i Teresy Simińskiej-Usarewicz — g. 10-18 (do 4. IV.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Rysunki J. Kaliszana g. 10-20.
Pawilon meblowy (Swarzędz, ul. Wrzesińska 28) — XIV wystawa prac uczniowskich — g. 9-17 (do 2. IV.).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa — internia, chirurgia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45.
Ambulatoria (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (całą dobę), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (g. 15-23); stomatologiczne (g. 18-7); chirurgiczne I ul. Kórnicka 8 (całą dobę).
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuski 103), telefon 566-66.
Apeki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała dobę). Główna 53 i Staroleśka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 w nocy nagłe wypadki)

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 69.74 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 To i owo rozrywkowo; 8.49 Mówi Technika; 9 Mel. znad jezior i mórz; 9.40 Dla przedszkoli; 10 „Zeno Cosini” pow.; 10.20 Z twórczości baletowej Czajkowskiego i Głazunowa; 11 Mel. filmowe; 11.49 „Rozdanie a dziecko”; 12.10 „Na swoją kłutę”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Konc. z nagrań Ork. „Philharmonia” oraz Ork. Symf. Filh.; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.30 „Z estrad i scen operowych sąsiadów”; 15.05 Muz. ludowa różnych narodów; 15.30 Bizet; I Suita orkiestrowa; 16 Popołudnie z młodzieżą; 18 Nuty nutki — pójź i muzyka; 18.45 Kurs i. ang.; 19.10 „Spotkanie z Temidą”; 20.31 „Premiera miesiac”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 III Symfonia — K. Szymanowski; 22.14 „Listy śpiewające”; 22.40 Gra Studio M 2; 23.15 „Magazyn polskiej Federacji”; 23.40 Sonata D-dur na wiolonczelę i fortepian; 0.10 Program nocny z Katowic.

Trudne problemy wildeckiej służby zdrowia

Konieczna nowa rejonizacja

Wilda jest bardzo specyficznym rejonem naszego miasta, 78000 osób mieszka tu na stosunkowo dużym obszarze z tym, że część skupiona jest wokół ul. Dzierżyńskiego, a reszta na rozległych peryferiach. Stwarza to liczne problemy dla służby zdrowia. Musi ona tak organizować pracę, aby objąć opieką lekarską wszystkich mieszkańców dzielnicy.

Mocno różnicowane rozmieszczenie mieszkańców Wildy powoduje, że dzielnica ta ma rejonów lekarskich, obejmujących swoim zasięgiem tylko ponad 2000 osób, ale są i takie, w których liczba podopiecznych przekracza 5000. Rejon przy ul. Rawickiej obejmuje swym zasięgiem 2500 mieszkańców. Wydawałoby się, że panują tu idealne warunki dla lekarzy i pacjentów. Mały rejon, a co za tym idzie niewielka liczba pacjentów, dają lekarzowi możliwość wnikliwego przebadania każdego chorego i postawienia właściwej diagnozy.

Niestety, rejon ten obejmuje tak duży obszar (głównie domki jednorodzinne), że lekarz nie jest w stanie załatwić zgłoszonych wizyt, bez pomocy samochodu. Ponieważ Miejska Kolumna Transportu Sanitarnego, zobowiązana do dostarczenia odpowiedniej liczby samochodów, nie zawsze może podolać wszystkim zamówieniom, praca lekarzy rejonów peryferyjnych napotyka na wiele przeszkód. Często lekarz nie może w ogóle przybyć z wizytą, lub przyjeżdża dopiero w późnych go-

Piękne zobowiązania dzieci Szkoły nr 42

Do różnych zobowiązań, podejmowanych przez społeczeństwo naszego miasta dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, przyłączyła się ostatnio Szkoła Podstawowa nr 42. Samorząd tej szkoły, na zebraniu zarządu 21 bm., podjął zobowiązanie pod hasłem „Dzieci polskie dzieciom wietnamskim”. Uczniowie szkoły postanowili przynosić zeszyty, ołówki, kredki, bloki rysunkowe, linijki i inne przybory szkolne.

Ponadto wszystkie dzieci za pisały się do Klubu Pancernych przy TV. Klub ten zajmuje się wysyłką paczek do Wietnamu. Ponieważ szkoła liczy 640 uczniów, to licząc przeciętnie po 2 zł na jedno dziecko realizacja czynu przyniesie kwotę około 1300 zł.

Dzieci Szkoły nr 42 wzywają do podejmowania podobnych zobowiązań swoich rówieśników z innych szkół Poznania i Wielkopolski. (ad)

Koncert Estrady Kameralnej

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. Wieniawskiego i Państwowa Filharmonia organizują 29 br. (środa), o godz. 19.30 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich (St. Rynek 78) — koncert kameralny dla uczczenia XXX rocznicy śmierci największego po Chopinie kompozytora polskiego, Karola Szymanowskiego. Wykonawcami będą: Stefania Benk-Kamińska (sopran), Urszula Frackowiak-Broniewska (fortepian), Benon Borowski (skrzypce) i Franciszek Woźniak (fortepian). W programie utwory Karola Szymanowskiego. (na)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs jez. rosyjskiego; 8.35 Polska muz. ludowa; 9 Z muz. czeskiej; 9.40 Z Z ZSRR; 10.05 Konc. Ork. St. Rachonia; 10.50 „To był wspaniały człowiek i świetny żołnierz”; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.25 Muzyka operowa; 12.25 Ułubione przeboje; 12.50 „Dowódca i przyjaciel”; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.15 „O stosowaniu wody amoniakalnej”; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Konc. popołudniowy; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.25 „Wspomnienia starego radiowca”; 17.35 Tańce rumuńskie; 17.50 Ostatni rok budowy; 18.10 „Wieża Babel”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytecki Radiowy; „Chemia sięga po władzę”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20 Sylwetka kompozytora K. Szymanowskiego; 21.05 Transm. z meczu piłkarskiego o Puchar Interfoto Zagłębie (Sosnowiec — Eintracht

— NRF); 21.50 Mel. z południa; 22 Hokejowe Mistrzostwa Świata Polska — Austria; 22.40 Muz. w historycznym rozwoju; 23.10 Muz. taneczna;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69.74 MHz: 18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25 Głosy, które pamiętamy; 18.44 „Mariolka i pustelnik”; 19 Negro Spirituals; 19.25 „Kamień i cierpienie”; 19.35 Ork. „Profesores solistas”; 19.50 Śpiewa Jean Martin; 20 Śpiewa zespół „The Platters”; 20.10 „Orly i 120 basów”; 20.20 Bluesy naszych czasów; 20.35 Mikroklimacik — żyjątki; 21 Turniej płyt i melodii; 21.40 „Opowiadanie pogodne”; 21.50 Opera „Porgy and Bess”; 22.07 Śpiewa Salvatore Adamo; 22.15 „Krwawe gody”; 22.35 „Manuel u króla Stasia”; 22.55 „Pieśń o Polandzie”; 23.50 Śpiewa Yves Montand.

TELEWIZJA

WTOREK: 10-10.55 — „Anglik na kontynencie” — satyryczny film ang.; 16 — Kino „Ptyś” i dzieci; 1) Kronika, 2) Film „Disneyland”; 16.55 — Wiadomości;

Po wyprowadzeniu z przychodni przy ul. Dzierżyńskiego starej aparatury rentgenowskiej, będzie tu można rozbudować fizykoterapię, mieszczącą się obecnie w ciasnych i ciemnych suterach. (st)

Dzisiaj sesja RN na temat deglomeracji

Dzisiaj o godz. 10, rozpocznie obrady XV sesja Rady Narodowej Poznania. Radni miasta omówią realizację uchwały KERM w sprawie deglomeracji oraz sytuację w zatrudnieniu.

Obrady sesji toczyć się będą w sali przy pl. Kolegiackim 17. (na)

Grafika francuska w Arsenale

W środę 29 bm. o godz. 18 w salach Biura Wystaw Artystycznych (Stary Rynek-Arsenał), zostanie otwarta wystawa „Współczesna Grafika we Francji”.

W zestawie zobaczymy prace wielu artystów o światowym nazwisku jak Arp, Giacometti, Lurcat, Miro, Picasso, Soulas, Vasarely, Zadkin i inni. Ekspozycja składa się z 215 pozycji, wśród nich 57 wypożyczonych z Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Pomorskiego w Gdańsku i Muzeum Sztuki w Łodzi. Pozostałe dzieła (158) nadesłano z Francji. (na)

do redaktora

„W „Głosie” z 22 marca wyczytałem w artykule pt. „Części zamienne” do koszul non iron”, że w Kaliszu produkuje się te koszule. Wiadomość mnie ucieszyła, bo posiadam już taką koszulę, tylko że otrzymałem ją z zagranicy. Czytając notatkę, o której piszę w wstępie, zastanawiam się bardzo, czy kupię koszulę z Kalisza, bo jak wynika z treści tej notatki, „trwałość kołnierzyków i mankietów jest jednak krótką”. Dalej pisze autor notatki, że to jest rzeczą zrozumiałą i normalną. Tego już pojąć nie mogę, bo posiadam koszulę non-iron już 8 lat i kołnierzyki i mankiety wyglądają jak nowe, pomimo stałego używania. Nie chcę po prostu wierzyć, że nasza produkcja jest tak kiepska, że żywot jej z góry określić można jako krótki.

Na pewno tą notatką nie zrobiono Kaliszowi reklamy, przeciwnie, każdy, kto ją przeczyta, będzie stronił od kupna takiej koszuli.

Jako stały Wasz czytelnik, uprzejmie proszę o wyjaśnienie, bo może ja jestem przeczułony na tym punkcie?”

J. Tomski

RED.: — Bijemy się w piersi. Przepuściliśmy ten niefortunny zwrot, który stał się powodem słusznego listu do redakcji. Chodziło bowiem wyłącznie o to, że przy koszulach non-iron sto-

17.05 — Dla dzieci „Zręczne ręce”; 17.20 — Telekam; 17.30 — „Iim krótkometraż; 17.45 — „Studio młodych”; — Program TV z: „atystawy i Sofii; 18.30 — „Gielda piosenek”; 19 — Panorama Lubuska; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Anglik na kontynencie”; — satyryczny film ang.; 20.55 — Kronika Kulturalna; 21.15 — Hokejowe Mistrzostwa Świata — Polska — Austria (II i III tercja). W przerwie — Dziennik.

SRODA: 10-10.50 — „Kocha — nie kocha”; cz. II filmu z serii: „Dr Kildare”; 14.45 — Hokejowe Mistrzostwa Świata Szwecja — Kanada; 16.30 — „Przypominamy raziny”; — „Wychów pisklat”; 16.40 — „Zupa cebulowa” — z cyklu: „Stare gagi”; 16.55 — Wiadomości; 17.05 — Hokejowe Mistrzostwa Świata CSRS — ZSRR; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Mie szkanie ze znakiem”; 20.15 — „Kocha — nie kocha” — film z serii: „Dr Kildare”; cz. II; 21.05 — Magazyn „Światowid”; 21.35 — „Spotkanie z ciemniem”; K. Szymanowski — w XXX rocznicę śmierci kompozytora; 22.20 — Dzieńnik; Telewizja zastrzega prawo do zmian.

MUZKA Trzy kantaty Bacha

Już sam pomysł zorganizowania w Operze wieczoru kantat J.S. Bacha wydał się czymś bardzo odważnym i ryzykownym. Wszakże nasi operowicze bazują na repertuarze Verdiego i Pucciniego. Jakaś stąd daleka droga do gatunku staroklasycystycznego oratorium! Nie ulega wątpliwości, że ciekawie wypadby w tym wykonaniu wiec-zór, złożony z fragmentów oper Glucka, Mozarta, a nawet i Wagnera. Gdy już zdecydowano konieczność realizować arcytrudnego Bacha, należało chyba gruntownie przemyśleć zagadnienia stylu, zadbać o specyficzną dla epoki klarowność i precyzję dźwięku, rozwiązać skomplikowane problemy ornamentyki bachowskiej — może przy pomocy jakiegoś konsultanta, specjalisty. Zresztą Jan Sebastian postawił potomności dobre dwie setki kantat. Należało wybrać te stosunkowo najłatwiejsze — dla artystów operowych, a dla ogółu słuchaczy bardziej „chwytlive”, koniecznie z większym udziałem chóru. Dlaczego (obok „Moniuszkowców”) nie wystąpił mieszany chór operowy, który już niejednokrotnie wykazał się świetną umiejętnością śpiewania polifonicznego (np. w „Quo Vadis”).

Obie pierwsze kantaty stanowią przydługi łańcuch arii solowych (dokładnie 31 pozycji wraz z recytatywami). Trochę tego za wiele, zwłaszcza że koncertowały aż 3 sopran — więc brak było kontraltu. Ratawał sytuację okazalgłos basowy H. Łukaszka, we wstępnej „Kantacie chłopięcej” (nr 212), Nietety, partia ta okazała się dla solisty raczej zbyt wysoka. Sopran S. Benk nie jest jeszcze dostatecznie giętki i elastyczny, jak na wymogi Bacha. Orkiestra brzmiała dość chropawo. Tempo cechowały pewną ociężałość i monotonią. Dyrygował M. Szczepkowski. „Kantata weselna” (nr 210) miała na pewno szczęśliwie dobrą obsadę wokalistów. Lekkie, instrumentalnie prowadzone głosy K. Pakulskiej i Z. Donat (soprany) odpowiadają trafnie charakterowi muzyki baroku, choć i tutaj czuło się krótki termin przygotowania imprezy. Tym niemniej szczególnie Donat odniósł rzetelny sukces efek-

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

odpowiadamy

Czytelniczka J. W. — Sąd w postępowaniu o rozwód na wniosek jednego z małżonków — orzeka o obowiązku płacenia alimentów na rzecz dzieci czy drugiego małżonka, na czas do zakończenia procesu rozwodowego. Powinna Pani zatem złożyć odpowiedni wniosek o tymczasowe przyznanie alimentów. (603)

A. Zaluski, ul. Świerczewskiego. — Czapospisma, które otrzymywał Pan z dużym opóźnieniem były niewłaściwie adresowane, tzn. ul. Świerczewskiego 22 zamiast 22 B/3. (407)

Uczennica szkoły podstawowej. — Należy zwrócić do swojego nauczyciela wychowania fizycznego albo do Zarządu Okręgowego Szkolnego Związku Sportowego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 17, tel. 597-03. (775)

W. Rodziewicz — Za nadesłane list dziękujemy. Postulaty w nim zawarte weźmiemy pod uwagę. (649)

Maja R. z Poznania. — Trudno nam coś pomóc. Redakcja nasza nie zajmuje się pośrednictwem pracy. Radzimy codziennie przeglądać prasę — drobne ogłoszenia — może znajdzie Pani coś dla siebie odpowiedniego. (716)

Zofia Spyniewska. — Radzimy pofatygować się do Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Plac Wolności 18. (717)

K.K. i M.R. z Techn. Handlowego — Radzimy udać się do Kuratorium Okręgu Szkolnego, al. Stalingradzka 18. Tam otrzymacie wszystkie informacje. (641)

nareszcie grose

I już po świętach!

Przed świętami prasa centralna i wojewódzka, informując o przygotowaniu handlu w zakresie świątecznego zaopatrzenia naszych stołów, zwracała uwagę na spokojny przebieg okresu zakupów w sklepach. Owszem, i u nas zaobserwowaliśmy podobne zjawisko. Być może sytuacja wynikała z lepszego po prostu — a przede wszystkim wcześniej — niż zwykle — zaopatrzenia sklepów w świąteczne artykuły. Na wiele dni przed Wielkanocą były w sklepach szynki, można było kupić drobi, owoce południowe, rodzynki czy migdały, nie mówiąc o pełnym zaopatrzeniu w cukier, mąkę, kawę, itp. Odpowiednio przygotowały się też cukiernie, szeroko reklamując sprzedaż świątecznego pieczywa i przyjmowanie zamówień na nie.

Alieci nie uwierze, że wstrząsliwość w zakupach (a raczej niewidoczny run na sklepy), wynikała z chęci zaoszczędzenia grosza lub odwrotu od tradycyjnego przeladowania świątecznych stołów wiktualiami, bo w sumie sklepy notowały wysokie obroty. Ale ostatecznie mnogość zaku-

pow nie jest równo znaczna z łakomstwem. W poszukiwaniu zasadnienia powyższych wywodów odwołaliśmy się do południa — jako że święta miały się ku końcowi — do statystyki Pogotowia Ratunkowego. I o dziwo — nie pierwszy już raz — potwierdziła się teza o zachowaniu umiaru w jedzeniu. Owszem, zaliczyło sobie Pogotowie w oba dni wiele wezwań, ale — jak się okazało — lekarze interweniowali nie tylko w przypadkach zachorowań wątrobowych czy żołądkowych. Przeciwnie — mieli sporo ambarasu z pacjentami, do których organizmów wtargnęły rozmaite inne choroby. Nie okazali wstrząsliwości młodzi poznanicy, którzy ani myślą zerwać z tradycją „łanego poniedziałku”. I słusznie, trzeba szanować zwyczaj przodków. Do stało się przeto naszym dziewczętom, chociaż widziałem chłopców, biorących nogi za pas dla uniknięcia strumienia zimnej wody.

Przełamany został natomiast inny tradycyjny zwyczaj. Piękna pogoda, jaką telewizyjnemu Wi-

cherkowi udało się przepowiedzieć, wyciągnęła tysiące po znaniach z domów. Rezygnowano więc nie tylko ze zwyczajowego spędzania świąt na rodzinnym łonie, ale oba słoneczne dni odciągnęły wiele osób od szklanego ekranu. Tak więc w licznych parkach i na podmiejskich trasach spacerowych rojno było w oba święta.

Najbardziej wygrał zaś ci, którzy opuścili mury miasta i udali się „gdzieś w Polskę”, by odwieźć swych krewnych. Wprawdzie nie zawsze takie wizyty — zwłaszcza niezapowiadane — są miłe, niemniej należy sądzić, że przy tak świetnej pogodzie mniej oblegane były świąteczne stoły, co gospodarzom, goszczącym krewnym, wychodziło raczej na dobre.

Można więc twierdzić, że wszyscy naleyście odpoczęli, lęknieł spór świętego powietrza i wzmocnili organizm odpowiednią ilością kalorii, czerpiąc je z bogatego zestawu świątecznych potraw. Mam tu oczywiście na uwadze te zdecydowaną większość, która nie tylko zachowała umiar w przedświątecznych zakupach, ale także w świątecznym spożyciu, nie zakładając równocześnie spokoju dyżurnym lekarzom szpitali i Pogotowia...

POZNANIAK